

Warszawa, 29 lutego 2016

*Departament Własności Intelektualnej i Mediów
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
ul. Krakowskie Przedmieście 15/17
00-071 Warszawa*

STANOWISKO CENTRUM CYFROWEGO W SPRAWIE RAM PRAWNYCH W ZAKRESIE EGZEKWOWANIA PRAW WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ

Szanowni Państwo,

W odpowiedzi na zaproszenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego do udziału w pracach nad przygotowaniem stanowiska Rządu RP w konsultacjach dotyczących ram prawnych w zakresie egzekwowania praw własności intelektualnej, pragnę poniżej przedstawić stanowisko Centrum Cyfrowego w tematach uwzględnionych w kwestionariuszu.

Centrum Cyfrowe Projekt: Polska jest organizacją społeczną, której główną misją jest doprowadzenie do zmiany społecznej i zwiększenia zaangażowania obywatelskiego wykorzystując potencjał narzędzi cyfrowych oraz modeli współpracy opartych na dzieleniu się zasobami i wiedzą. Z tego też względu Centrum Cyfrowe czuje się zobowiązane do zabrania głosu tak ważnej dla społeczeństwa cyfrowego kwestii jak egzekwowanie praw własności intelektualnej.

Mam nadzieję, że poniższe spostrzeżenia i uwagi zostaną przez Państwa uwzględnione w toku prac nad przygotowaniem stanowiska Rządu RP.

Licząc na pozytywne przyjęcie,

Z poważaniem,



dr Alek Tarkowski

UWAGI OGÓLNE

Z perspektywy użytkowników internetu nie ma konieczności rewizji Dyrektywy w celu zaostrezenia jej postanowień. Jeżeli wskazane byłyby zmiany, to tylko takie, które pozwalałyby zachować właściwą równowagę pomiędzy interesami odbiorców a ochroną praw twórców treści. Konieczne są natomiast zmiany łagodzące represyjność prawa autorskiego, na co wskazywaliśmy wielokrotnie w stanowiskach Centrum Cyfrowego.

1. Należy odstąpić od zarówno cywilnego, jak i karnego ścigania obywateli wymieniających się plikami na niekomercyjną skalę, w tym należy odstąpić od ścigania tych twórców utworów zależnych, którzy dokonują remiksu na niekomercyjną skalę. Sankcje karne za naruszanie praw własności intelektualnej przez osoby fizyczne powinny zostać zminimalizowane.
2. Należy wprowadzić mechanizmy umożliwiające swobodne korzystanie przez obywateli z uprawnień dozwolonego użytku, w tym bezpośredni zakaz umownego wyłączenia prawa dozwolonego użytku lub wprowadzania zabezpieczeń technicznych uniemożliwiających wykonywanie przez obywateli przysługujących im praw.
3. Nie można dopuścić do sytuacji aby dostawcy Internetu lub serwisy hostingowe zmuszani byli do filtrowania treści na podstawie nakazów nałożonych przez sądy cywilne egzekwujące prawa własności intelektualnej, wbrew postanowieniom dyrektywy WE/21/2000 („e-Commerce”).

Ponadto uważamy, że debata na temat prawa autorskiego nie powinna skupiać się na kwestiach związanych z egzekucją, ale na systemach finansowych i biznesowych modelach, które mogą pomieścić powszechne praktyki społeczne, takie jak niekomercyjna wymiana plików i dzieł kultury, przy jednoczesnym zapewnieniu odpowiednich środków finansowych na działania twórcze.

Należy szczególnie uważać, żeby ewentualne zmiany w IPRED nie doprowadziły do wdrożenia nieproporcjonalnych technologii filtrujących mających na celu zapobieganie korzystaniu z kultury w celach niekomercyjnych. Wolność słowa, prywatność i prawa do rzetelnego procesu sądowego zostałyby osłabione przez większe zaangażowanie w system egzekwowania prawa autorskiego pośredników internetowych.

Naszym zdaniem pożądany kierunek zmian w systemie egzekwowania praw własności intelektualnej to zwiększenie ochrony praw podstawowych użytkowników i ich swobód

online, a co za tym idzie umożliwienie niekomercyjnego korzystania z treści chronionych prawem autorskim. Tylko takie podejście służyło będzie rozwojowi społeczeństwa opartego na wiedzy.

C.1. Czy obowiązujące przepisy faktycznie przyczyniają się do ochrony własności intelektualnej i zapobiegania naruszaniu prawa własności intelektualnej? **NIE**

Obowiązujące przepisy powstały w oparciu o błędne założenia (każde wkroczenie w monopol prawnoautorski jest nielegalne i karalne), przez co ochrona prawa autorskiego jest nieskuteczna:

1. Trudno jest uprawnionym ścigać podmioty zarządzające serwisami internetowymi służącymi do wymiany utworów chronionych prawem autorskim, zwłaszcza na drodze cywilnej (np. jedynym wyrokiem nakładającym obowiązek monitorowania utworów chronionych prawem autorskim na serwisie Chomikuj.pl jest wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 27 maja 2015 z powództwa SFP).
2. Często sankcje dotyczą osób, które za pośrednictwem serwisów wymiany plików uczestniczą w kulturze i ją tworzą, poprzez zbieranie i udostępnianie szczególnie rzadkich i cennych treści - o skali zjawiska można przeczytać w raporcie "Tajni Kulturalni" (http://www.ngoteka.pl/bitstream/handle/item/146/Tajni_Kulturalni_Raport.pdf?sequence=1).
3. Prawo autorskie jest nadużywane i dochodzi do wyłudzenia odszkodowań w procesie wysyłania wezwań przedprocesowych na masową skalę do przypadkowych użytkowników Internetu (np. <http://di.com.pl/kancelaria-chce-550-zl-za-sciaganie-filmu-oblawa-to-naduzycie-prawa-49849>). W tej sprawie zabieraliśmy głos w liście skierowanym do Prezesa NRA - <http://centrumcyfrowe.pl/listy-otwarty-do-naczelnej-rady-adwokackiej-w-sprawie-trollingu-prawnoautorskiego/>.
4. Niejasne prawo stwarza możliwość funkcjonowania firm, które oferują "parasole licencyjne" podmiotom, które mogą korzystać z utworów w ramach dozwolonego użytku - w tej sprawie Ministerstwo Edukacji Narodowej wystosowało list do dyrektorów szkół (<https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/zmiany-w-ustawie-o-prawie-autorskim-wazne-informacje-dla-nauczycieli-i-uczniow.html>).

C.2.3. Czy w Państwa opinii wszystkie przepisy proceduralne i prawa podstawowe w rodzaju prawa do obrony i do poszanowania życia prywatnego lub ochrony danych osobowych, są (zazwyczaj) przestrzegane w ramach stosowania środków, procedur i środków naprawczych ustanowionych w obowiązującej dyrektywie?

NIE

System ochrony praw własności intelektualnej powinien zapewniać poszanowanie prawa obywateli do prywatności i do swobody wypowiedzi – co jest do pogodzenia z odpowiednim poziomem ochrony praw twórców. Zarówno w przypadku procedury cywilnej, jak i karnej możemy mówić o zachowaniu tej równowagi. Problemy pojawiają się jednak na etapie samego stosowania prawa, kiedy to możemy spotkać sytuacje naruszenia prawa do prywatności czy własności. Chomikuj.pl naruszyło prawo do prywatności swoich użytkowników przekazując ich dane spółce Hapro Media, która nie spełnia kryteriów na podstawie których takie dane mogłyby zostać jej przekazane (<http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/432295,wielkie-polowanie-na-e-pirатов-chomik-wydal-internautow-egzekutorom.html>,2). Znane są również przypadki wykorzystywania procedury karnej w celu zatrzymania komputera osobie oskarżonej o udostępnianie treści chronionych prawem autorskim (np. dwa lata po rzekomym udostępnieniu nielegalnych treści - http://di.com.pl/policja-zatrzymuje-komputery-2-lata-po-udostepnianiu-filmu-czy-to-rozsadne-54437?utm_source=news&utm_medium=www&utm_campaign=wp-click-tracking, http://di.com.pl/drogowka-i-zatrzymania-komputerow-prokuratura-nie-sprawdzala-narzedzi-antypirackich-54462?utm_source=news&utm_medium=www&utm_campaign=wp-click-tracking) . Do Rzecznika Praw Obywatelskich wpływają wnioski dotyczące zatrzymania sprzętu elektronicznego, w tym zwłaszcza długotrwałości takiego zatrzymania (<http://di.com.pl/zatrzymania-sprzetu-przez-organy-scigania-dlaczego-w-polsce-sa-ucziazliwe-50380>).

C.2.4. Czy istnieją inne przepisy dyrektywy, które, Państwa zdaniem, należałoby udoskonalić? TAK

Obecna dyrektywa zrównuje ze sobą różnego rodzaju zachowania związane z naruszeniami prawa autorskiego. Jest to szczególnie niepokojące w przypadku Internetu, gdzie wiele naruszeń wynika z zazwyczaj nieświadomych działań (prawie zawsze podejmowane na niekomercyjną skalę) obywateli, użytkowników Internetu. Nie można nie zwracać uwagi na różnicę w społecznej szkodliwości różnego rodzaju naruszeń prawa

autorskiego - co czyni Dyrektywa, wprowadzając takie same mechanizmy egzekwowania wszystkich rodzajów praw własności intelektualnej. Jesteśmy żywo zainteresowani, aby nadmierna restrykcyjność przepisów prawa autorskiego i sankcji za jego naruszenia nie blokowała kreatywności i innowacyjności społecznej. Nie ma dowodów, że nieautoryzowane korzystanie z treści w sieci, w tym w szczególności ich kopiowanie, wpływa bezpośrednio na spadek dochodów tak twórców jak i przemysłu rozrywkowego – a tym bardziej nie ma dowodów co do rozmiaru tych potencjalnych szkód. Jeśli planowana rewizja dyrektywy IPRED miałyby dojść do skutku, uważamy że należy wprowadzić przepisy wyłączające bezprawność naruszeń o charakterze niekomercyjnym.

D.1. Czy uważają Państwo, że pośredniczący dostawcy usług powinni odgrywać istotną rolę w egzekwowaniu praw własności intelektualnej? **NIE**

Naszym zdaniem nie można dopuścić do sytuacji aby dostawcy Internetu lub serwisy hostingowe zmuszani byli do filtrowania treści na podstawie nakazów nałożonych przez sądy cywilne egzekwujące prawa własności intelektualnej, wbrew postanowieniom dyrektywy WE/21/2000 („e-Commerce”). Dyrektywa eCommerce przewiduje procedurę „notice and takedown” , czyli usunięcia treści po otrzymaniu wiarygodnej informacji o jej sprzeczności z prawem. Procedura ta w obecnym kształcie stanowi swoiste zagrożenie dla wielu fundamentalnych praw użytkowników internetu. Platformy internetowe podejmują decyzje jedynie na podstawie zgłoszeń, a użytkownik nie ma możliwości przedstawienia swojego punktu widzenia, co może prowadzić do naruszenia jego praw. Preferowanym rozwiązaniem byłoby stworzenie przestrzeni do dyskusji o legalności lub nielegalności treści objętych zgłoszeniem (w tym zakresie rekomendujemy wprowadzenie lub wzmocnienie mechanizmu sprzeciwu /counter-notice). Przekazanie kwestii egzekwowania praw autorskich w ręce prywatnych podmiotów, bez zapewnienia mechanizmu skutecznej kontroli sądowej, doprowadziłoby zapewne do nadużyć na niekorzyść użytkowników i otwartości. Już teraz, w obecnym stanie prawnym, istnieje wiele przykładów blokowania legalnych treści z uwagi na żądania mające swoją podstawę w prawach własności intelektualnej. Wspomnieć można przykładowo: blokowanie filmu video dziesięcioletniego chłopca z udziałem jego zabawek z uwagi wykorzystania w tle muzyki niepodlegającej ochronie, usunięcie domowego filmu video Little Lanz tańczącej do utworu Prince’a “Let’s go crazy”, czy też zablokowania przez Sony na portalu YouTube kopii filmu Sintel - Sony twierdził, że posiada prawa autorskie do utworu, co okazało się nie być zgodne z rzeczywistością). Dodatkowo, podmioty prywatne nie powinny być również odpowiedzialne za blokowanie linków do stron internetowych oskarżonych o hosting niezgodnych z prawem treści lub udostępniania treści sprzecznych z prawem.

D.3. Czy uważają Państwo, że istnieją inne kwestie, pozostające poza zakresem obecnych ram prawnych, które należy rozważyć w związku z zamiarem zmodernizowania egzekwowania praw własności intelektualnej? **TAK**

Prawo UE powinna potwierdzić zasadę domniemania legalności wszystkich przesyłanych on-line treści. W szczególności, w celu wzmocnienia zasady zapisanej w artykule 15 (zakaz ogólnego obowiązku monitorowania) dyrektywy e-Commerce należy zakazać wszystkich rodzajów obowiązkowych mechanizmów prewencyjnych mających na celu zapobieganiu publikacji niektórych rodzajów treści online.